

No 287.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Ezebiusza.
Sob. św. Łazarza B.
Niedz. Oczek. N. M. P.
Pon. św. Daryusza M.
Wt. św. Teofila Zenona.
Sr. św. Tomasza Ap.
Czw. św. Herona M.

Wschód słońca: godz. 8 m. 07
Zachód słońca: godz. 3 m. 44
Dług. dnia: godz. 7 m. 37
Ubytek dnia: godz. 9 m. 08

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięcznie „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd M 8.

Nr. telefonu 598.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 16 grudnia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza M 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pięć. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego należące. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/4 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Sargia **KALODONT**

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadac wszedzie

T-stwo Kultury Polskiej Oddział Łódzki urządza w poniedziałek, d. 6/19 b. m. o g. 8 i pół wiecz. w SALI KONCERTOWEJ **Odczyt o Maryi Konopnickiej.** Prelegent **LEO BELMONT.**
Bilety sprzedaje biuro dzienników „Promień“ (Piotrkowska 81). 4588-3

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16)

W sobotę o godz. 3 i pół po południu

W sobotę o 8 m. 15 wieczorem

„DON KARLOS“

„FANATYCY“

Teatr Łódzki
Cegielińska 63. 4452

Jutro o godzinie 3 i pół po południu

„WESZA PARA“.

Jutro o godzinie 8 m. 15 wiecz.

„HRABIA LUXENBURG“.

Przegląd polityczny.

Parlament niemiecki rozpoczął już obrady nad budżetem na rok 1911. Jak zwykle, tak i tym razem, dyskusja generalna potrwa kilka dni i obejmie wszystkie ważniejsze kwestye polityki bieżącej. Poszczególne frakcyje skorzystają z tej sposobności, aby stosunek swój do rządu wyjaśnić i ustalić. Czy bilans tego obrachunku wypadnie dla p. Bethmanna-Hollwega bardzo korzystnie, o tem należy wątpić.

Chwiejna jego i bierna polityka nikogo nie zadowala. Dotychczas przynajmniej konserwatyści i centrum popierali rząd, i kanclerz mógł na te dwie partye liczyć bezwzględnie. Ale obecnie skrajna prawica zaczyna mu wypowiedać posłuszeństwo. Junkrzy pruscy uparli się przy programie „ratowania ojczyzny“ za pomocą ustaw wyjątkowych przeciwko „przewrotowi“. A ponieważ p. Bethmann-Hollweg nie poczuwa się do roli „żelaznego kanclerza“ i nie ma ochoty wkroczyć na ryzykowną drogę „wojny przeciwko wewnętrznemu wrogowi“, więc konserwatyści mają już dosyć tego „profesora“ na fotelu kanclerskim i niezadowolona swego wcale nie kryją.

W ostatnich mowach p. Heydebranda w parlamencie i poza parlamentem brzmiała obok natarczywego żądania środków „ostrzejszych“ przeciwko socyalistom bardzo wyraźna pogroźka pod adresem kanclerza. Zaś „Kreuzztg.“ dodała również przeciwko p. Bethmannowi-Hollwegowi skierowany zarzut, że nie utrzymuje dosyć żywego kontaktu z kołami parlamentarnymi, że nie odczuwa potrzeby porozumiewania się z wybitniej-

szymi przywódcami stronnictw w parlamencie.

Ale w tym wypadku kanclerz nie pozostał dłużnym odpowiedzi. „Nordd. Allg. Ztg.“ stwierdziła, że kanclerz kilkakrotnie konferował z rozmaitymi parlamentaryzami, a stwierdzenie to uczyniła w tonie, zawierającym dosć wyraźne monitum dla konserwatystów, aby go wreszcie z nagabywaniami swymi pozostawili w spokoju. Monitum to podkreśliły jeszcze dosadniej gazety półurzędowe, mianowicie „Köln. Ztg.“ i „Münchener N. Nachr.“ Obydwa pisma interpretują owo wystąpienie w „Nordd. Allg. Ztg.“ jako poważną przestrożę pod adresem zbyt natrętnych konserwatystów, żeby swym pretensjom wobec rządu nałożyli pewną powściągliwość. Krótco potem zaś ukazał się w „Post“ inspirowany widocznie artykuł, który konstatuje, że rząd obecnie jest zdecydowany nie chwycić się środków wyjątkowych przeciw socyalistom. Jest to wyraźna odpowiedź na żądanie p. Heydebranda.

Rząd pod tym względem jest istotnie rozsądniejszy od zacietrzewionych reakcyonistów pruskich. Dokąd bowiem prowadzi to ciągle wołanie za ustawami wyjątkowymi, o tem świadczą ostatnie sukcesy lewicy przy wyborach uzupełniających do parlamentu w okręgu labiewsko-welawskim, przy wyborach do sejmu we Wrocławiu i w Jeleniogórze, nie mówiąc o całym szeregu zwycięstw socyalistycznych w wyborach do rad miejskich na zachodzie Niemiec. Jeszcze nigdy może sytuacja wewnętrzno-polityczna w Niemczech nie wyglądała tak smutnie dla konserwatystów, jak w chwili obecnej. Wobec tego też i dyskusya budżetowa niezbyt wesoly zapewne wyda rezultat.

P. Bethmann-Hollweg wbrew przyjętemu zwyczajowi, nie był obecny w pierwszym dniu dyskusyi, gdyż otrzymał zaproszenie na wielkie polowanie, które cesarz urządzał na cześć przybyłego do Poczdamu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Ta obecność kanclerza na polowaniu w dniu tak ważnym w parlamencie pozwala przypuszczać, że chodziło tam nie tylko o przyjemności łowiec-

kie, ale także o sprawy polityczne niepośledniej wagi.

Wiadomo, że następca tronu austriacki coraz aktywniejszy bierze udział w decydującem kierownictwie polityki austro-węgierskiej. Zatem wizyta jego w Poczdamie nie obejdzie się bez pogadanek na temat wzajemnego stosunku obydwu państw sprzymierzonych do siebie.

Arcyksiążę Franciszek Ferdynand jest niewątpliwie zwolennikiem sojuszu z Niemcami, ale z wielkim naciskiem podkreśla zawsze zupełną niezależność polityki austriackiej. Ta niezależność do niedawna była na wielki szwank narażona, i Niemcy już zupełnie otwarcie zaczęły odgrywać rolę patrona państwa naddunajskiego. Obecnie pod tym względem nastąpił już pewien zwrot na lepsze.

Dyplomacya austro-węgierska nawiązała znowu przyjaźniejsze stosunki z Francją i Anglią i przez to osiągnęła większą swobodę działania.

W tych dniach też został mianowany nowy ambasador austro-węgierski w Paryżu w miejsce zmarłego hrabiego Khevenhüllera, hrabia Szeeson-Temerin, dotychczasowy przedstawiciel Austro-Węgier przy Watykanie. Przypuszczać należy, że nowy reprezentant dyplomatyczny monarchii Habsburgów w Paryżu z powodzeniem pracować będzie nad dalszem ulepszeniem stosunków austriacko-francuskich, które szczególnie celem korzystnego przeprowadzenia polityki bałkańskiej są dla rządu wiedeńskiego niezbędne.

Bardzo miłą niespodzianką zgotował austriackim sferom oficjalnym włoski minister dla spraw zewnętrznych markiz di San Giugliano, wygłaszając w izbie deputowanych mowę tak przyjazną dla Austrii, jakiej od czasów Orispiego w Rzymie nie słyszano. Szkoda tylko, że mowa ta w samych Włoszech odbiła się bardzo niechętnie. Wykazało się ponownie, że nastroj społeczeństwa włoskiego jak był tak i jest dla trójprzymierza bardzo nieprzychylny.

Zato między Włochami a Francją panuje zupełna solidarność polityczna, to też wiadomość o porażce wojsk francuskich w centrum Afryki, gdzie dzielny pionier cywilizacji francuskiej podpułkownik Moll padł śmiercią bohaterską wywołała specjalnie we Włoszech bolesne wrażenie.

W Paryżu oczywiście również poruszenie jest wielkie i przy zapowiedzianej w parlamencie interpelacyi na ten temat, dostanie się zapewne rządowi kilka gorzkich pigulek.

Pozatem prasa francuska żywo omawia inną kwestyę, rzucającą ciekawe światło na politykę niemiecką. Mianowicie Holandya pod presją wyraźną Niemiec fortyfikuje silnie port Vlissingen, położony naprzeciw Anglii. Nie ulega kwestyi, że chodzi tu o stworzenie placówki, która w pierwszym rzędzie służyć ma za oparcie dla Niemiec w razie wojny z Anglią.

W Anglii tymczasem, wybory wloką się w zółwim tempie. Dotychczas żadna strona stanowiącej przewagi nie osiągnęła.

Opinia angielska zaczyna się już oszczęd-

z możliwością trzecich wyborów w najbliższej przyszłości.

Sprawa kasy posagowej na Bałutach.

Wezorał sąd okręgowy piotrkowski, na kadencji w Piotrkowie rozpoczął sądownie sprawę o nadużycia w kasie posagowej na Bałutach.—Do sprawy tej wezwano 52 świadków i 4 ekspertów.

Dnia 7 lutego 1905 roku, do komisarza I-go cyrkulara zgłosił się członek kasy posagowej, na Bałutach, utworzonej dwa lata przedtem, Chrystyan Hencler, Benjamin Berg i inni, zawiadamiając, że wniosli do kasy wszystkie należące od nich składki i dowiedzieli się, iż w kasie wcale nie ma pieniędzy.

Niema także sprawozdania kasowego z wydanych sum dotychczasowy zaś prezes kasy Edward Majranec, na którego miejsce wybrano prezesa nowego Leopolda Witmana, zamierza uciec zagranicę, a swój majątek przepisał na drugą osobę. Na podstawie tych danych prosili oni komisarza o aresztowanie Majranca. Komisarz delegował pomocnika swego Sandeckiego, który znalazłszy w kasie tylko 15 rb. 4 kop., zabrał książki buchalteryjne i rozmaite dowody. Aresztowano też Majranca, przy którym znaleziono 151 rb.

Eksperti po sprawdzeniu ksiąg buchalteryjnych, orzekli, iż zarząd przez swą działalność przyczynił się do utraty 102,883 rb., gdyż przyjmował na członków osoby nie posiadające do tego prawa i udzielał im wsparcie posagowych, większa część tych osób zamieszkiwała poza Bałutami i pomiędzy przyjętymi byli już zaręczeni wdowy i kawalerowie, w jednym i drugim wypadku działało się to wbrew punktom ustawy. Oprócz tego niektóre wsparcia posagowe miały rozmiary większe niżby należało.

Książki buchalteryjne były prowadzone w nieporządku i stosownie do wykazanych wydatków brak jest 882 rb. 50 kop.

Dalšie badanie stwierdziło, że oprócz braku 102,883 rb. rozstrwożone jeszcze 867 rb. 46 kop. Na wielu dowodach podrobiono daty świadectw o zawarciu związków małżeńskich. Podrobione daty miały na celu, powiększenie i przyspieszenie wsparcia.

Na zasadzie powyższego zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej: Edward Majranec, Frydrych Witman, Leopold Witman, Franciszek Reibel, Karol Han, Emil Robert Bekker, Gustaw Adler, Edward Pfeifer, Karol Keppe, Józef Elsner, Edmund Krüger, Gustaw Bem, Marcia Han.

Frydrych i Leopold Witmanowie, Krüger i Bem za to, że w czasie od maja 1903 roku do 7 kwietnia 1905 roku, będąc wraz z Majrancem w zarządzie i w porozumieniu z Krügerem kasyerem, przekroczyli § 2 ustawy, że przekroczyli § 7 wydając większe wsparcia, wskutek czego stowarzyszenie naraził na straty 102,883 rb.

Oprócz tego Majranec, Han, Witmann i Krüger, że przywłaszczyli sobie pieniądze, że podrobiali daty, by wydawać wsparcia nie za numerem porządkowym, jak to miało miejsce ze Stanisławem Wodziańskim, Kazimierzem Ciapijowskim, Augustem Ludwikiem Adolffem Zajpoldem, Robertem Klenertem, Heloną Scheffeld, Erdmanem Langnerem, Olgą Aimą Kusman, Władysławem Tonieckim, Reingoldem Majerem, Augustem Gandau, Chrystyanem Schwankem, Maryą Krawiec, że bez zgody Karola Majera i Ernestyny Schmidte zapisałi ich na członków, podrobili ich podpisy i otrzymali wsparcie za pierwszego 1950 rb., a za drugą 1500 rb. Dzielił się oni wsparciami, wypłacali fałszywe kwity, wogóle robili machinacje nieprawne na niekorzyść stowarzyszonych. (h)

Tow. warszawskich cyklistów w Łodzi.

W środę, o godz. 9 wieczorem, w lokalu przy ulicy Nowo-Spacerowej № 49, odbyło się zebranie organizacyjne świeżo zatwierdzonego Towarzystwa warszawskich cyklistów w Łodzi.

Lista obecności wykazała 31 osób.

Zebranie zagalil jeden z założycieli, p. Teodor Finster, którego powołano na przewodniczącego; na asesorów zaproszeni zostali pp.: W. Bartelmus, dr. W. Garliński, Fr. Kamocki, W. Sokolewicz, a na sekretarza p. C. Borysławski.

Po ukonstytuowaniu prezydium, przystąpiono do odczytania ustawy, której treść przytaczamy.

Celem Towarzystwa, którego działalność rozciąga się na Łódź i gubernię piotrkowską, jest zrzeszenie się amatorów jazdy welocypedowej i motocyklowej, udoskonalanie się w niej i rozpowszechnianie welocypedu, jak również organizowanie różnych gier i ćwiczeń sportowych.

Dla osiągnięcia zamierzonych celów Towarzystwo urządza zebrania towarzyskie, wycieczki, konkursy sportowe, wycieczki z nagrodami, zabawy, wieczornice, przedstawienia dramatyczne i śpiewy choralne.

Towarzystwo posiada własny lokal, w którym ma prawo urządzać bibliotekę, czytelnię i bufet dla członków.

W lokalu uprawiane być mogą gry w warcaby, szachy i karty, z wyjątkiem gier hazardowych.

Towarzystwa otwiera oddziały w miastach gubernii piotrkowskiej.

Członkami Towarzystwa mogą być osoby pełnoletnie bez różnicy płci. Dzieli się oni na rzeczywistych i honorowych. Honorowymi członkami mogą być osoby, które oddały szczególne usługi Towarzystwu. Członkowie rzeczywiście opłacają corocznie 12 rubli składki, w ratach kwartalnych.

Fundusze Towarzystwa tworzą się: ze składek członkowskich, wpływów z urządzanych wycieczek, zabaw, przedstawień, wieczornic, zapisów, darowizn itp.

Kapitały Towarzystwa deponowane są w jednym z Towarzystw kredytowych.

Sprawami instytucji kieruje zarząd, który składa się z 12 osób.

W razie likwidacji lub zamknięcia Towarzystwa, majątek jego przechodzi na własność jednej z miejscowych instytucji filantropijnych, stosownie do uchwały dwóch zgodnych z sobą walnych zebrań, w odstępie miesiąca czasu, jedno po drugim zwołanych, przyczem konieczna będzie większość $\frac{2}{3}$ głosów obecnych na zgromadzeniu członków.

Stwierdzono, że dotychczas zapisało się na członków Towarzystwa 90 osób. Tych członków byłego konsulatu łódzkiego, którzy zgłosili się w środę na zebranie, przyjęto do Towarzystwa bez balotowania.

Odczytano depeszę i list z życzeniami pomysłnego rozwoju Towarzystwa od p. Kondrackiego, sekretarza warszawskiego Towarzystwa cyklistów i od p. Siojowskiego, głównego konsula tegoż Towarzystwa, za co postanowiono wyrazić im piśmienne podziękowanie.

Rozważano sprawę stałej siedziby Towarzystwa. Na razie Towarzystwo posiada lokal do 1 lipca r. p. w domu przy ulicy Nowo-Spacerowej № 49.

Ponieważ dom ten przechodzi w inne ręce, przeło zebrani upoważnili zarząd, aby porozumiał się z nowym właścicielem co do przedłużenia kontraktu dzierżawy lokalu jeszcze na jeden rok.

Do zarządu wybrani zostali: przez aklamacyę na prezesa p. Teodor Finster i na wice-prezesa pp. dr. Władysław Garliński i Franciszek Kamocki; za pomocą głosowania tajnego pp. Cezaryusz Borysławski, Leonard Dzieniakowski, Emil Golkontt, Stanisław Goszczyński, Józef Jabłkowski, Józef Kopczyński, Jan Maciński, Julian Miller, Wacław Sokolewicz i Stanisław Zgagacz.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Wilhelm Bartelmus, Tomasz Macherski i Mieczysław Zarzycki.

W piątek, tj. dziś, o godz. 9 wieczorem odbędzie się pierwsze posiedzenie zarządu, w celu podziału czynności oraz załatwienia spraw, dotyczących gospodarki wewnętrznej. (a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zdzisława. Jutro Zyrosława.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielnia na nr. 63). Dziś „Bożwódka“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Wesoła para“. Początek o godz. 3 po poł. — „Hrabia Luxemburg“. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Występy operetki polskiej.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś przedstawienie zawieszona. Jutro „Don Carlos“. Początek o godz. pół do 4 po południu. „Fanatyzy“, sztuka Andrzeja Marka (pierwszy raz). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro (w lokalu, Nowo-Cegielniana nr. 9) zebranie Tow. „Uczelnia“.

TOW. ESPERANTYSTÓW. Jutro (w lokalu, Miłkołajewska 11) raut. Początek o godz. 8 min. 30 wieczorem.

KRONIKA.

(a) Towarzystwo „Uczelnia“ zwołuje w drugim terminie zebranie ogólne roczne w dniu 17 b. m., t. w nadchodzącą sobotę o godzinie pół do 9, w nowym gmachu gimnazjum polskiego, przy ulicy Nowo Cegielnianej № 9.

Celem zebrania będzie odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania z działalności Towarzystwa za rok 1910/11, budżetu na rok 1910/11, oraz dokonanie wyborów do zarządu, na miejsce ustępujących 4 członków po trzechletniej kadencji.

Nadarza się przytem okazja zwiedzenia dokładnego gmachu gimnazjum tym, którzy nie mieli sposobności tego uczynić.

(x) Koło pańien. Przy ulicy Przejazd № 12 istnieje Stowarzyszenie pod n. „Koło pańien“, utrzymujące szwalnię dla dziewcząt, dzieci biednych rodziców i sierot, bez różnicy wyznania i bibliotekę dla dorosłych i młodzieży; w Stowarzyszeniu bywają urządzone pogadanki naukowe i t. p.

W ubiegły poniedziałek, 11 b. m. odbyło się ogólne zebranie członkiń i członków pomienionego Stow.

Po zagajeniu zebrania przez prezesową „Kola“ p. Stanisławę Zasacką, zaproszono na przewodniczącą p. Michałowską, która ze swej strony zaprosiła na trzymającą pióro p. Lianę Garlikowską, oraz na asesorów p. p. Lubieńską i Pagowską.

Jednogłośnie zatwierdzono projekt budżetu na rok 1910/11, oraz sprawozdania z działalności „Kola“.

Dalej postanowiono:

1) Wyrazić podziękowanie p. Kossakowskiemu za ofiarowane na rzecz „Kola“ 15 korcy węgla.

2) Urządzić dla dziewcząt, pracujących w szwalni „choinkę“ w d. 21 b. m.

3) Wydawać członkiniom i członkom książki z biblioteki raz w tygodniu.

Zręczono się nadal pogadanek naukowych, z powodu słabego interesowania się niemi członków.

W dniu 5 stycznia 1911 r. postanowiono urządzić zabawę taneczną, w celu powiększenia funduszy kasy.

P. Stanisława Zasacka, dotychczasowa prezesowa „Kola“, złożyła swój mandat, nadmienając, iż z powodu bolesnego ciosu, jaki ją spotkał, nie może nadal pracować w zarządzie. W przemówieniu swem, w którym drgała serdeczna nuta umiłowania dla kierowanej przez siebie, przez lat kilka instytucji, życzyła tej ostatniej jaknajpomyślniejszego rozwoju w przyszłości.

Również słowa gorącego uznania wyraziła dla zarządzającej szwalnią i ustępującej sekretarki p. Garlikowskiej, za kilkoletnią jej gorliwą pracę.

Przewodnicząca, w imieniu zebranych, wyraziła ustępującej kierownicze „Kola“ nieklamane uznanie dla jej pracy, oraz żał z powodu opuszczenia zajmowanego przez nią dotychczasowego stanowiska.

Wybory dały wynik następujący:

Pp. Bernhardt St — prezes, Pagowska Janina — wiceprezesowa, Karwowska Władysława — skarbniczka, Wentkowska Janina — sekretarka, Moritzówna Stefania — bibliotekarka, Horstówna Anieła, Michałowska Jadwiga, Winterówna Wanda, Stobelska Regina, Brukalska Wanda, Nikodemówna, Lipowska i Dmochowska.

Do komisji rewizyjnej i komisji dochodów niestających pp. Szymanowski, Zarzycki, Zgagacz, Weinert, Górski, Zajkowski i Damsz.

Sprawozdanie z działalności „Kola“, świadczący o jego wielkiej żywotności i użyteczności.

Do szwalni uczęszcza obecnie około 70 dziewcząt.

Roboty są zamawiane w znacznej ilości, co dowodzi, iż z wykonywanych obstałunków klientela jest zadowolona, do czego przyczyniają się nader niskie ceny.

Wiele z drugorocznych dziewcząt otrzymało

stałe zajęcie w innych pracowniach na korzystnych warunkach.

Prócz fachowego wykształcenia prowadzone również są pogadanki naukowe dla dziewcząt w celu umysłowego ich rozwijania.

W kwietniu dziewczęta zwiędziały wystawę przyrodniczą.

Co do strony moralnej, dostatecznym chyba będzie zanotować, iż w roku sprawozdawczym, za niewłaściwe zachowanie się, wydalono tylko jedną dziewczynę.

Ku uczczeniu pamięci zmarłej w roku bieżącym Elizy Orzeszkowej, złożono rb. 10—na stypendium jej imienia, utworzone przy szkole kucpietwa łódzkiego (Dzielnia 41).

Długów i zobowiązań Stowarzyszenie nie posiada.

W łódzkim oddziale warszawskiego banku handlowego „Koło panien” ma złożone 1,170 rb.

Wartość inwentarza 383 rb. 35 kop., czyli majątek „Kola” wynosi 1,553 rb. 35 kop.

Budżet na rok 1910/11 przewidziany jest w ogólnej sumie 1,445 rb.

Praktycznie i oszczędnie gospodarował dotychczasowy zarząd. Współczujące serca nadobnych mieszkank Łodzi, winny współdziałać usiłowaniami członkini „Kola panien” jaknajliczniejsze zapisywanie się do Stowarzyszenia, gdzie mają pole do wykonania swych altruistyczno humanitarnych dążeń.

(x) Zaproszenie. „Lutnię” naszą zaprosiło Towarzystwo śpiewacze „Hlahol” w Pradze na 50-tą rocznicę swego założenia. Jubileusz ten będzie uczczony wielkim obchodem śpiewaczym w dniach pomiędzy 14 i 17 maja 1911 r. Zarazem będzie to wielki zjazd towarzystw śpiewaczych czeskich i słowiańskich w Pradze.

(Praski „Hlahol” jest jednym z najpoważniejszych czeskich towarzystw śpiewaczych. — Przyp. Red.)

(x) Z Tow. „Przyszłość”. W niedzielę, dnia 18 b. m., o godz. 4 min. 45 po poł., w lokalu własnym, przy ul. Konstancyńskiej nr. 5, odbędzie się zwyczajne zebranie członków Tow. abstynentów „Przyszłość”, na którym będzie wygłoszona pogadanka.

(a) Tow. cyklistów turystów zwołuje w dniu 17 b. m., w sobotę, o godz. pół do 9 wieczorem, w lokalu przy ul. Olgińskiej nr. 14, ogólne zebranie roczne. Porządek dzienny obejmuje, między innymi, rozpatrzenie sprawozdania z działalności za rok 1909/10, rozpatrzenie budżetu na rok 1911, oraz dokonanie wyboru do władz Towarzystwa. Ze względu na ważność spraw, pożądanym jest jaknajliczniejszy udział członków.

(a) Z żydowskiego Towarzystwa dobroczynności. W ciągu listopada r. b. kasa pożyczkowa przy żydowskim Towarzystwie dobroczynności udzieliła 144 pożyczek na ogólną sumę rb. 8,980 zwrócono do kasy ratami rb. 8,280 kop. 91. Kuchnia tania wydała 4,107 obiadów po 3, 4, 5, kop., do których dopłacono z funduszy Towarzystwa rb. 218 kop. 38.

Zapomóg jednorazowych i miesięcznych wydano w ciągu miesiąca 520 na rb. 1678 kop. 20.

Na leczenie umysłowo-chorych wydano rubli 60.

W przytulku dla kalek i paralityków znajdowało się 15 pensjonarzy, których utrzymanie kosztowało rb. 150 kop. 60. Z ofiar wpłynęło rubli 5,815.

(x) Emerytury oddzielne. Ministeryam komunikacji złożyło w radzie ministrów projekt wypłacania oddzielnych emerytur pracownikom kolejowym, których służba jest szczególnie niebezpieczna, jak np. maszyniści, palacze, konduktorzy, wekslarze i t. d., a także ich rodzinom, na wypadek kalectwa i pozbawienie zdolności do pracy.

(x) Pożyczki dla wychodźców. Wielu włościan z gub. lubelskiej niedawno wyemigrowało na Syberję, pobrawszy na zagospodarowanie się od komisji kolonizacyjnych zapomogi rządowe. Znaczna liczba wychodźców wkrótce powróciła do kraju, rozsprzedawszy na Syberji za byle co swe domostwa i gospodarstwo.

Obecnie komisarze do spraw włościańskich otrzymali zawiadomienie, aby pobrali wydane wychodźcom zasiłki rządowe, dając im dla spłaty lat 5 od czasu powrotu.

(a) O broń palną. Polemajster m. Łodzi wydał rozporządzenie, aby ci, którzy mają pozwo-

lenie na utrzymanie broni palnej, zgłosili się do biura polemajstra w terminie do 14 stycznia r. p. z kwitem z wpłaconej sumy do kasy podatkowej, gdyż w przeciwnym razie odebrane im będzie prawo posiadania broni i zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

(a) Ze związku czeladników piekarskich. W nadchodzącą niedzielę, dnia 18 b. m. w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 175 odbędzie się ogólne zebranie członków, w celu rozważenia sprawy, dotyczącej uregulowania zatargu pomiędzy czeladnikami a właścicielami piekarni chrześcijańskich.

(—) Wystawa. Inicyatywę Tow. przemysłowców Królestwa Polskiego w sprawie urządzenia wystawy ogólno krajowej w r. 1915 podjęło równocześnie centralne Tow. rolnicze, w którym odbędzie się w tej sprawie narada organizacji społecznych.

(—) Kara prasowa. Redakcja tygodnika „Błuszcz” skazana została w drodze administracyjnej na rb. 100 grzywny za artykuł „Cienie”.

(a) Na kolei dojazdowej z Łodzi do Konstancynowa ruch osobowy będzie otwarty dnia 17 b. m. W dniu otwarcia w sobotę pociąg wyjdzie z Łodzi o godz. 11 min. 10 rano, z Konstancynowa zaś o godzinie 11-ej m. 48 rano.

Płaca za przejazd obowiązywać będzie następująca: od stacji «Łódź» do przystanku «Bruss» lub z powrotem, od przystanku «Bruss» do przystanku «Srebrna» lub z powrotem, od przystanku «Srebrna» do Konstancynowa lub z powrotem dla dorosłych II klasa—10 kop., III klasa—5 kop. Dla uczniów i dzieci od lat 5 do 10-ju II klasa—5 kop., III klasa—3 kop. Od stacji «Łódź» do stacji «Konstancynow» lub z powrotem: dla dorosłych II klasa—30 kop., III klasa—15 kop., dla uczniów i dzieci od 5 do 10 lat II klasa—15 kop., III klasa—8 kop.

(a) Zamknięcie ulicy. Towarzystwo kolei łódzkiej samowolnie zamknęło dla komunikacji pieszej i kołowej na Karolewie ulicę Karolewską, ciągnącą się od szosy Karolewskiej ku Łodzi, ze szkodą dla mieszkańców Karolewa i Łodzi.

Właściciele okolicznych fabryk i gmachów pp. Karol Kroening, Eisert i Gundlach zwrócili się do sądu okręgowego piotrkowskiego ze skargą i prośbą o przywrócenie tej arterii komunikacyjnej.

Sprawa, zdaniem właścicieli posiadłości w Karolewie, załatwiona może być dwójako: albo otworzyć drogę, albo też nad plantem kolejowym zbudować most ułatwiający komunikację Karolewa z Łodzią przez ulicę Karolewską.

(a) Uwolnienie. Na mocy postanowienia gubernatora piotrkowskiego pomocnik komisarsza IV cyrkułu policyjnego, Krutelewicz, został uwolniony z zajmowanego stanowiska.

(b) Echo strzałów na kolei. Po bliższych badaniach okazało się, że oprócz zatrzymanego bandyty w westybulu było jeszcze dwóch jego współników, którzy pilnie śledzili, co się dzieje około nich. Wiedząc, że przy rewidowanym, oprócz naboju, znaleziony będzie rewolwer i że towarzyszy ich będzie zdemaskowany, rozpoczęli strzelanie, by wywołać popłoch.

Zandarm Kobka pochwycił jednego ze strzelających, lecz ten zręcznym ruchem wyrwał się, zraniwszy Kobkę wystrzałem w rękę. Bandyta pobiegł w kierunku sali klasy III-ej, a napotkawszy Gawryłowa z obnażoną szablą, strzelił do niego i położył go trupem. Drugi strzelający miał pozycję około kasy klasy II-ej; widząc, że jego towarzysze uwolnili się z rąk policyi, sam ratował się ucieczką.

Zandarm Kobka z przestrzelonym mięśniem lewej ręki powyżej łokcia, wyjechał pociągiem № 4 pod opieką felczera kolejowego do szpitala Ujazdowskiego w Warszawie.

Maszynista Wacław Rozmysłowicz leczy się w domu, rana nie jest niebezpieczna.

Pociąg № 32 odszedł z opóźnieniem o 35 minut z powodu rewizji w pociągu.

Urzednicy kasy bagażowej swe ocalenie zawdzięczają temu, że pokładli się na podłodze.

(a) Pościg za bandytami. Wczoraj, o godzinie 3-ej w nocy władze policyjne robiły obławę w okolicy ulic Trębackiej i Cegielińskiej. Zarazwszy siedzących w polu dwóch ukrywających się oddawna bandytów pod przezwiskiem „Drzazga” i „Żurek”, zbliżyli się do nich. Na widok

nadciągającego oddziału policyi bandyci powstali na nogi, wyjęli rewolwery i zaczęli strzelać. Strażnicy policyjni i rewizorzy odpowiedzieli również strzałami. Mimo pościgu bandyci zbiegli do lasu. Jeden z nich, uciekając zrzucił z siebie krótki kożuch, w którym znaleziono duży nóż.

(a) Napad bandycki. Dzis w nocy o godzinie 12 minut 40 kiedy pociąg kurierski tramwajow zgierskich, powracający ze Zgierza do remizy, wolnym tempem skręcał z przystanku Knrak, nagle stanęło przed nim kilku młodzieńców, którzy kierując lufy rewolwerowe do maszynisty Górnik, krzyknęli: „stój, bo kula w łeb!” i zaczęli wdierać się do wagonu.

Pomimo tak niebezpiecznego położenia, maszynista nie stracił zimnej krwi; nadal pociągowi szybkość niemal błyskawiczną i bandyci ledwie zdolali odkoczyć z szyn. Posypał się w wagon grad kamieni, które rozbiły kilka szyb w przedziale motorowym.

Jeden z kamieni trafił Górnik w ramię kalecząc go nieznacznie. Broni bandyci nie użyli widocznie z obawy, aby nie ściągnać pościgu.

Tak więc, dzięki przytomności maszynisty napad bandytów nie udał się i pieniądze ocalały.

(a) Ze szkoły głuchoniemych. Na kierownika szkoły głuchoniemych Tow. „Ezras Ihuem” w Łodzi powołany został p. Lichtenstein, dotychczasowy nauczyciel zakładu dla głuchoniemych w Warszawie.

(b) Z targu. Dział dowozy artykułów spożywczych na targi miejscowe są dość znaczne, pomimo to ceny są wysokie. Płacono za kwartę masła 1 rb. 20 kop., kopę jaj 1 rb. 80 kop., ewiaratkę kartofil 40 — 45 kop., zając 1 rb. 40 kop. i wyżej, kurapatwa 50 kop., kaczkę 1 rb. i wyżej.

(x) Ze straży. W sobotę, dnia 17 grudnia, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się święcenia wszystkich toparników pierwszych 4-oh oddziałów łódzkiej straży ogólnej ochotniczej w domu rekwizytowym IV oddziału.

— W niedzielę, dnia 17 grudnia, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się święcenia sygnałowe I i II oddziału łódzkiej straży ogólnej ochotniczej w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

(a) Rabunki na kolei. Na stacji towarowej Łódź Karolew, po otwarciu wagonu nr. 424151, przybyłego ze Szczyplonay, stwierdzono kradzież białego surowego jedwabiu wagi 6 pudów i 17 funtów, wartości 5000 franków. Śledztwo wykryło, że kradzieży tej dopuścili się Kazimierz Zubrzak i Piotr Kurnis, przy udziale stróża kolejowego, Rocha Wenskiego. Aresztowani przyznali się do winy, wyjaśniając, że spełnili kradzież, zerwawszy plomby, poczem wyładowali z wagonu bielę przy pomocy woźniców: Hersza Lipmana i Hła Gutarca, zawieźli ją do Łodzi, gdzie sprzedali paserowi Mendiowi Kozłowskiemu za 1320 rb. Wziąwszy na poczet tej sumy 800 rb. Dotychczas pozostałych pieniędzy Kozłowski nie zapłacił. Aresztowany paser przyznał się, że nabył jedwab i wskazał miejsce jego przechowania. Idąc za wskazówkami, agenci wydziału śledczego towar odebrali i złożyli go w biurze głównego ekspedytora kolei kaskiej. Przy aresztowanym Zubrzaku znaleziono 195 rb. gotówki, przy Rocha Wenskim 105 rb., prócz tego od Piotra Kurnisa i pośrednika jego Henocha Prusaka odebrano 50 rb. Aresztowanych osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano do sądziego śledczego IV rewiru m. Łodzi.

(b) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy ludźmi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo pięć osób, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przytulku noclegowego na ul. Omentarna.

— Na ul. Nowomiejskiej tramwaj, biegnący w stronę Nowego Rynku, odrzucił na bruk Janę Herszkowicz, stolarkę, lat 60, który okaleczył głowę i potłukł się.

(a) Echo sprawy pabianickiej. Towarzysz prokuratora, p. Jewdokimow, założył protest przeciw wyrokowi sądu okręgowego piotrkowskiego w sprawie fabrykantów pabianickich, skazanych na grzywny, ewentualnie na 2 miesiące aresztu, za zanieczyszczanie rzeki Dobrzyńki ściekami fabrycznymi. Sprawa ponownie rozpatrywana będzie w izbie warszawskiej.

(x) Rzgów. W Rzgowie w sali straży ogniowej organizuje ks. proboszcz miejscowy „Jasienka” które powtórzone będą kilka razy.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się w dniu Nowego Roku o godzinie 6 wieczorem, następane w dniu Trzech Króli i w najbliższą niedzielę, w przedstawieniu wezmą udział szkoły, ochronki, a także i młodzież pozaszkolna.

Dochód przeznaczono na rzecz Ochronki.

(a) Nowe stowarzyszenie. Gubernator piotrkowski zalegalizował ustawę maryawickiego Towarzystwa spożywczego p. n. «Braterstwo» w Zgierza. Założycielami są: duchowny Józef Pagowski i Józef Gromnicki.

Loterya. Dzisiaj, jako w 6 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 195 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

10000 rb. nr. 6658.
4000 rb. nr. 1828, 21011.
2000 rb. nr. 51, 13349.
1000 rb. nr. 9955, 11530, 23448.
400 rb. nr. 4251, 6195, 6790, 10872, 11641, 13841, 15260, 18737, 22311.
200 rb. nr. 12, 2104, 3752, 12761, 14449, 17257, 21593, 21771, 22237.

SZTUKA.

(x) Teatr popularny A. Mielewskiego (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

Dzisiaj, w piątek, przedstawienia nie będzie z powodu próby generalnej z przygotowującej się premiery sobotniej p. t. „Fanatycy” A. Marka.

Jutro, t. j. w sobotę, po południu po niskich cenach poemat „Don Karlos” Fr. Schillera. W wieczorem nadzwyczaj ciekawa sztuka w 4-ach aktach „Fanatycy” Andrzeja Marka; aktualny temat utworu tego budzi duże zainteresowanie; dyrektora zaś teatru popularnego dokłada wszelkich starań, ażeby „Fanatyków” wystawić jaknajefektowniej.

W niedzielę po południu „Kmicie” Henryka Sienkiewicza; wieczorem arcydzieło Fr. Schillera „Zbójcy” z p. Bolesławskim w roli Franciszka Moora.

(x) Przedstawienie amatorskie. W sobotę, dnia 17 b. m., w Domu ludowym (Przejazd 34) grono amatorów pod dyrekcją p. Władysława Glogera wystawia dramat ludowy w 4-ach aktach p. t. „Przybłęda”, napisany przez łódzianina, Aleksandra Torzyckiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZABAWY.

(x) Z „Lutni”. Towarzystwo „Lutnia” urządza w dniu jutrzejszym w lokalu własnym dla członków i wprowadzonych gości zebranie towarzyskie. Początek o godz. 8½ wieczorem.

Dzisiaj o godzinie 9-ej wieczorem odbędzie się nadzwyczajna próba chóru mieszanego.

(x) Ze stowarzyszenia pracowników przemysłu i handlu. Jutro stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracowników przemysłu i handlu gub. piotrkowskiej (Piotrkowska 120) urządza ostatnią przed świętami Bożego Narodzenia „sobotkę” z atrakcjami artystycznymi, na które się składają: deklamacja, śpiew solowy męski, gra na cytrze na fortepianie i na skrzypcach.

Początek o godzinie pół do 9 wieczorem.

„Sobotki” w stowarzyszeniu pracowników przemysłu i handlu cieszą się pośród stowarzyszonych rzetelnym powodzeniem, niewątpliwie zatem i jutrzejsza „sobotka” zgromadzi liczną ich grono.

Z KRÓLESTWA.

Gospoda dla chorych włościan. W ostatnich czasach włościanie z Królestwa Polskiego zaczynają coraz liczniej nawiedzać Cieschocinek, szukając tam porady lekarskiej. Chcąc to pożądaną dążenie do leczenia racjonalnego przetrzymać w ludzkiej naszy, a przytem przyjąć z pomocą biedniejszym, grono osób zapoczątkowało ufundowanie w Cieschocinku gospody dla włościan, jak się to dzieje w wielu uzdrowiskach zagranicą.

Wobec szczupłości środków finansowych na razie urządzone zostanie pomieszczenie dla 10-12 osób w każdym z trzech sezonów, począwszy od 21 maja 1911 r. Opłata za stancję i całonocne życie będzie wynosiła 50 kop. dziennie, koszt zaś leczenia i kąpieli obliczone na 15 do 20 rb.

Paru najbiedniejszych znajdzie pomieszczenie bezpłatne, a nawet otrzyma bezpłatnie kąpiele i pomoc lekarską.

Zainteresowani winni się zgłaszać po informacje pod adresem komitetu gospody dla chorych włościan w Cieschocinku.

Zbrojny napad na urząd gminny. Z Kiele donoszą, że 5 uzbrojonych ludzi napadło na urząd gminny w Mutawie. Napastnicy zabrali z kaszy

785 rb, pieczęć gminną, zniszczyli portret Najjaśniejszego Pana i następnie uciekli.

Skarb z XVI wieku. We wsi Makariczach, pow. bobrujskiego, wykopano skarb, zawierający 1366 monet srebrnych z XVI wieku z czasów Zygmunta II Augusta.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Jak donosi „Prikarp. Rus”, głośny obrońca «ujarzmionej» Rusi podkarpackiej, członek Dumy hr. Bobrinskij za nową, wygłoszoną w dniu 20 września 1908 r. w Serecie na Bukowinie został oskarżony z § 65 lit. a. Prokuratora państwa oskarża hr. Bobrinskiego, że w mowie tej, która, wygłosił publicznie w obecności wielkiej liczby ludzi, podjudzał ich przeciw rządowi austriackiemu, do ałenawisł przeciwo osobie cesarza i do naruszenia całości państwa. Na podstawie tego oskarżenia krajowy sąd karncy w Czerniowcach ogłosił list gończy, w którym wzywa wszystkie urzędy sądowe i policyjne w Austrii, aby w razie pojawienia się hr. Bobrinskiego na terytorium austriackiem aresztowały go i odstawiły do sądu w Czerniowcach.

Z KRAKOWA. Komitet muzeum narodowego uchwalił zażądać oddania gmachu po szpitalu wojskowym na Wawelu na pomieszczenie zbiorów muzealnych, gdyż obecna ciasnota w Sukiennicach uniemożliwia rozwój muzeum. Uchwalono prosić gminę o poparcie żądania.

Ostatnia poczta.

— Jak donoszą z Wiednia, cesarz przyjmując dymisyę, nie zawiadomił barona Bienertha, kto będzie jego następcą. Z tego przypuszczają, że dr. Bienerth sam następstwo obejmie. Nie jest wykluczonem, że prace rady państwa ukończone będą już z końcem tego tygodnia, bo nikt trudności robić nie myśli, a wtedy zapewne rozstrzygnie się, czy baron Bienerth, czy kto inny traktować będzie o utworzenie nowego gabinetu.

Dzienniki wymieniają jako ministrów, którzy nawet na wypadek tylko rekonstrukcyi ustąpią stanowczo, dr. Bilińskiego, Ritta, Vrbę i Popa. Na wypadek utworzenia gabinetu urzędniczego, wyłączenie powtarzają nazwisko bar. Gautscha.

Koło polskie postanowiło jednomyślnie głosować za trzymiesięcznym prowizoryum budżetowym i przedłużeniem prowizorycznego regulaminu izby.

— Z Lizbony donoszą: Rząd republikański postanowił na podstawie zwyczajnego dekretu ogłosić jeszcze przed Nowym Rokiem rozdział Kościoła od państwa. Zgromadzenie narodowe zbierze się dopiero w kwietniu. Zgromadzeniu narodowemu nie będzie już przedłożona sprawa rozdziału Kościoła od państwa, ponieważ rząd uważa ją za załatwioną definitywnie na podstawie wydanego już dekretu.

— Rozpoczęły się rokowania pomiędzy Kołem polskiem w Wiedniu a posłami czeskimi w radzie państwa, w celu zabezpieczenia żądań polaków i Czechów przy wyborze członków nowego gabinetu. Rokowania te wywołały w prasie niemieckiej w Wiedniu wielkie zaniepokojenie.

— Z Londynu donoszą: Dotychczas wybrano 682 członków izby gmin, a mianowicie: 251 unionistów, 224 liberalistów, 70 irlandczyków i 37 członków partyi robotników.

— W Kalgari, obwodzie górniczym na zachódzie Kanady, nastąpiła 14 grudnia w jednym z szybów straszna eksplozja gazów, skutkiem której zasypanych zostało 60 górników. Dotąd wydobyte siedem ciał.

TELEGRAMY.

Garaskie Siolo, 15 grudnia. (P.) Nowomianowany poseł angielski, sir George Bewkenen, wręczył Najjaśniejszemu Panu listy uwierzytelniające.

Petersburg, 15 grudnia. (P.) Zarządzający

Najjaśniejszemu Panu. Wielopolski przedstawił Najjaśniejszemu Panu.

Komunikat urzędowy.

Petersburg, 15 grudnia. (P.) Dnia 13 grudnia o godz. 1 popołudniu studenci urządzili w uniwersytecie petersburskim zebranie, na które rektor nie udzielił pozwolenia. Prorektor zwrócił się do zebranych z prośbą o przerwanie zebrania, ale studenci nie zwrócili uwagi na prośbę i w dalszym ciągu zapisywali mówców, którzy chcieli przemawiać na zebraniu. Po otrzymaniu przez policję wiadomości, że władze uniwersyteckie nie są w stanie przerwać zebrania, nie bacząc na przestrożę wprowadzenia policyi do uniwersytetu, według rozkazu gubernatora wprowadzono oddział policyi, który zajął aulę i sasiadujące korytarze. Policya zażądała, aby studenci natychmiast rozeszli się. Temu żądaniu uczyniła zadość tylko niewielka grupa studentów, pozostali zaś, w liczbie tysiąca, nie zważając na niejednokrotne powtarzanie żądania, kategorycznie odmówili opuszczenia auli, wskutek czego wyprowadzono ich na ulicę siłą. O godz. 2 m. 30 aulę była zupełnie opróżniona ze studentów, przyczem policya nie uciekała się do działania bronią. Oświadczeń o pobiciu lub kalectwach nie wniesiono, ale urzędnicy policyi zatrzymali 10 studentów, szczególnie się opierających przy wyprowadzaniu ich. Po sprawdzeniu osób i zrobieniu protokołu, zatrzymanych uwolniono.

Tego samego dnia o godz. 3-ej policya otrzymała wiadomość, że w gmachu wyższych kursów zeńskich odbywa się niedozwolone zebranie, wskutek czego policya, zgodnie ze wskazaniem gubernatora, zawiadomiła dyrektora kursów, że jeżeli zebranie się nie przerwie, to do gmachu kursów zostanie wprowadzony oddział policyi. Słuchaczki jednak się nie rozchodziły. Zaczęło się wygłaszanie mów, wobec czego policya weszła do auli i zażądała, żeby zebranie rozwiązano. To spotkało silnym hałasem i krzykami. Wtedy profesor Bulicz zwrócił się do zebranych z prośbą o spokojne rozejście się, odpowiedzią na jego słowa był znów hałas i krzyk. Po oddzielnych okrzykach można było zrozumieć, że słuchaczki żądają wydalenia z sali policyi.

Wobec kategorycznej odmowy słuchaczek opuszczenia sali, wyprowadzono je siłą. Przy wyprowadzaniu słuchaczka Elżbieta Thal znieważyła czynnie jednego z oficerskich urzędników policyi, który próbował rozewrzeć trzymające się za ręce słuchaczki. Thal zatrzymano i przeprowadzono dla sprawdzenia tożsamości do cyrkułu, po zrobieniu protokołu uwolniono ją. Do godz. 5 aulę zupełnie opróżniono, ale słuchaczki jeszcze przez pół godziny tłoczyły się na schodach i korytarzach. 14 grudnia zrana, według rozkazu dyrektora kursów, profesora Bulicza, kursy zamknięto do czasu osobnego rozporządzenia, o czem wywieszono zawiadomienie na drzwiach wejścia na kursy. Do godz. 10 pod gmachem kursów zebrano się 500 słuchaczek, i zajęły nie tylko chodnik u głównego wejścia ale też część ulicy.

Policya zażądała, żeby zebrane rozeszły się, ale słuchaczki nie zwróciły na to żądanie uwagi. Po niejednokrotnych, bezskutecznych żądaniach rozejścia się, oświadczone zebranych, że upierające się będą aresztowane i pociągane do odpowiedzialności. Kiedy to oświadczenie pozostało bez skutku, siedem słuchaczek aresztowano i odprawiono do cyrkułu, poczem pozostałe zaczęły się stopniowo rozchodzić. Aresztowane po sprawdzeniu osobistości i zrobieniu protokołu uwolniono.

Moskwa, 15 grudnia. (P.) „Utro Rossii” skazano na karę 500 rb. za umieszczenie wymyślonych pogłosek o fermentie wśród robotników i pracowników tramwajowych.

Policya aresztowała redaktora tajnej gazety „Prawda”, Dmitriewa.

Londyn, 15 grudnia. (P.) Godz. 4 m. 30 wybrano 235 liberalistów, 257 unionistów, 40 partyi robotniczej, 65 redmondystów i 8 obronistów.

Liberalni uzyskali 21 mandatów, unioniści 25, partya robotnicza 4.

Dzisiejsze wybory były sprzyjające liberalom. W niektórych okręgach większość, zebrana przez unionistów, zmniejszyła się w porównaniu z wyborami styczniowymi.

Konstantynopol, 15 grudnia. (P.) Potwierdzają się wiadomości o powstaniu druzów i band

nów w Arabii, oraz o napadzie na pociąg pocztowy.

Ruch pociągów wstrzymany i odbywa się tylko na przestrzeni 350 kilometrów od Damaszku. Zbuntowało się pięć południowo-arabskich plemion.

Liczba powstańców wynosi 25,000, oprócz 20,000 druzów i beduinów, którzy zbuntowali się w charskim okręgu. Walka z powstańcami wymaga ogromnej liczby wojsk i olbrzymich wydatków pieniężnych.

Ateny, 15 grudnia (P.) Wszędzie utrzymany jest porządek. Krążą pogłoski, że Venizelos oświadczył, iż parlament zajmie się wyłącznie rewizją konstytucji.

Norton-Wirginia, 15 grudnia (P.) W kopalniach Stendewadzkich zginęło 25 górników wskutek wybuchu gazu.

Washington, 15 grudnia (P.) Naczelnik sztabu generalnego wniósł do komitetu wojskowego memorandum, wykazujące niedostateczność obrony Ameryki Północnej w razie napadu, konieczność wzmocnienia artylerji przez zwiększenie liczby armat polowych i podwyższenia kontyngensu wojsk stałych z 80 na 100 tysięcy.

Petersburg, 15 grudnia (WL.) Godzina 2 w nocy. W tej chwili dokonywane są masowe rewizje wśród młodzieży akademickiej.

Petersburg, 15 grudnia (P.) Dzisiaj odbyły się bardzo liczne wiece w instytucie technologicznym i lekarskim żeńskim z powodu samobójstwa Sazonowa, którego do stanu desperacji doprowadziła kara cielesna, zastosowana w więzieniu zarautajskim.

Ogłoszono tytułem protestu trzydniowy strajk. Petersburg, 15 grudnia (WL.) Zakaz, wyśtosowany do gazet, aby nie pisały o wiecach, dziś, po interpelacji socjalnych demokratów, został cofnięty.

Petersburg, 14 grudnia (WL.) Na wspólnym posiedzeniu komisji miejskiej i komisji finansowej w dalszym ciągu obradowano nad projektem samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

Przyjęto w redakcyi rządowej szereg artykułów, omawiających sposoby pobierania podatków miejskich i zatwierdzenia budżetów gospodarki miejskiej.

Wiedeń, 15 grudnia (WL.) W dniu dzisiejszym następujący posłowie polscy wybrani zostali przez parlament na członków delegacji: Głabiński, Kozłowski, Tomaszewski, Biały, Bomba, Petelenz i Cegliński. Na zastępców wybrani zostali Stojalowski i Lewicki.

Z ostatniej chwili.

Rzym, 16 grudnia (WL.) Sprawa skonfiskowania przez Watykan piśma pod tytułem „Rzym i Wschód”, z powodu artykułu księcia Maksymiliana Saskiego jest przedmiotem największego zainteresowania wobec usiłowań jakie rozwijał Watykan, aby zniszczyć ten numer. Nie można skonstruować co on właściwie zawierał.

Podobno książkę Maksymilian dowodził, że w kwestyi unii z kościołem greckim należy odrzucić wszystkie dogmaty powstałe po VIII wieku. Sfery watykańskie mają nadzieję, że książkę Maksymiliana odwoła swoje twierdzenie i tym sposobem zapobiegnie rozdmuchaniu zajścia.

Drezno, 16 grudnia (WL.) Konflikt księcia Maksymiliana z Watykanem wywołał na dworze saskim wielkie wrażenie. Obawiają się bowiem uziębienia stosunków dworu z Rzymem.

Berlin, 16 grudnia (WL.) Ministerjum marynarki postanowiło zakupić na wzór Francji, Anglii i Ameryki pewną ilość aeroplanów dla celów marynarskich. Komisja specjalna bada system, który do tego celu będzie najodpowiedniejszy.

Berlin, 16 grudnia (WL.) Tutejsze sfery dyplomatyczne zostały niemile zaskoczone oświadczeniem Sazonowa wobec korespondenta „Matina”, gdzie Sazonow z wielkim naciskiem podkreślił stałość sojuszu francusko-rosyjskiego i skonstruował, że porozumienie w Poczdamie nie osłabiło w niczem tego sojuszu. Sfery tutejsze uważają to za umyślnie osłabienie optymistycznych wyników w tym kierunku Beimana Hellwega.

Paryż, 16 grudnia (WL.) W Belfort aresztowano wczoraj pruskiego oficera Flazera, który zakradł się do fortyfikacji i zdejmował plany.

New-York, 16 grudnia (WL.) Roosevelt wygłosił wczoraj pierwszą mowę od czasu swycięstwa demokratów, oświadczył, że nie odstąpi od swej dotychczasowej polityki radykalnej i że będzie walczył wszystkimi możliwymi środkami z rozpanoszoną korupcją. Mowa ta jest uważana za ostateczne zerwanie Roosevelta z partją republikańską.

Nowy Jork, 26 grudnia (WL.) W kopalni węgla Abdenwer, wczoraj, z powodu eksplozji 14 górników zostało zasypanych. Dotychczasowe usiłowania uratowania zasypanych są bezowocne.

Pożaru w kopalni jeszcze nie ugaszono.

List polskiego Towarzystwa teatralnego.

Szanowny Panie Redaktorze!

W kronice, pomieszczonej w poczytnym piśmie Sz. pana z dnia 3 b. m., postawione zostało pytanie, w jaki sposób zarząd polskiego Towarzystwa teatralnego mógł zgodzić się na występ gościnny operetki kaliskiej, będącej przedsięwzięciem p. Książka, z którym Towarzystwo miało w swoim czasie zatarg.

Na pytanie to uważamy za swój obowiązek dać następującą odpowiedź:

Na wyjazd p. Zelwerowicza do Kalisza i na odnajęcie teatru operetki zgodziliśmy się ze względu na z dnem każdym pogarszający się stan finansowy p. Zelwerowicza, dla którego dochód z wyjazdu do Kalisza sam przez się reprezentuje z górą 2,000 rb., nie licząc dochodu z wyjątego teatru operetki.

Wychodząc zatem z założenia, że Towarzystwo teatralne, nie mogąc, niestety, udzielić dyrektorowi Zelwerowiczowi skutecznej materialnej pomocy w ciężkiej jego walce z teatrem p. Mielewskiego, nie ma prawa zatławiania zatargów z p. Książką na koszt osoby trzeciej, widzieliśmy się zmuszeni do udzielenia zgody na propozycję dyr. Zelwerowicza.

Korzystając z nadarzonej okazji, rozszerzamy ramy niniejszego listu i zaznaczamy, że incydent z operetką jest prostym następstwem sytuacji, wytworzonej przez powstanie nowego konkurencyjnego teatru pod dyrekcją p. Mielewskiego i prowadzącej do tego, że dziś Towarzystwo teatralne uznać musi wszelkie kombinacje materialne, któreby ułatwiły p. Zelwerowiczowi walkę konkurencyjną.

Dalej nie wahamy się na tem miejscu wyrazić swej opinii co do roboty p. Mielewskiego, którą, nazywając po imieniu, piętnujemy jako zemstę osobistą na panu Zelwerowiczu; na dowód czego powołujemy się na sprzeczność jego postępowania, a mianowicie na list jego „potegnalny” z publicznością łódzką, który był tylko próbą podniecenia opinii publicznej; w zestawieniu z faktem, że bezpośrednio po nim p. Mielewski przystąpił do organizacji nowego teatru, list ten nabiera pełnego wyrazu nieszczeroci.

Nie cofamy się również przed zrobieniem zarzutu prasie polskiej łódzkiej, która we właściwym momencie nie złożyła protestu przeciwko zamiarom p. Mielewskiego.

Argumentacja, że prasa spodziewała się, że p. Mielewski złoży teatr ludowy, który bez krzywdy dla teatru dyr. Zelwerowicza spełni specjalną misję w Łodzi, nie może być uwzględniona, a to dla tej prostej przyczyny, że wiadomem jest, że prowadzenie teatru prawdziwie ludowego, jak dają przykład teatry ludowe, subsydiowane przez państwa, wymaga tak nadzwyczajnych środków, że p. Mielewski, nie posiadając takich, co z góry można było przewidzieć, siłą rzeczy zmuszony będzie do prowadzenia zwykłej kupieckiej konkurencyi z dotychczasową sceną dyr. Zelwerowicza w Łodzi.

W społeczeństwie zupełnie dojrzałym, gdzie każda jednostka solidaryzuje się z całością, nastąpiłoby szybkie zorientowanie się ogółu, czy p. Mielewskiego napętnowanyby został jako zdrańca obywatelski; powiemy więcej: w stosunkach łódzkich, gdzie scena niemiecka spoczywa na granitowej podstawie, gdzie kwitnie scena żargonowa,

gdzie zmieniają się tylko po kolei trupy rosyjskie, czy p. Mielewskiego ogół zakwalifikowałby jako grzech społeczny, a w tych warunkach nietylko, że p. Mielewski sam musiałby zaniechać swych zamiarów, ale przeciwnie, kara, jakaby go spotkała, stałaby się odstraszcającym przykładem dla innych.

Ze dyr. Zelwerowicz, materialnie z dnia na dzień coraz więcej rujnowany, nekany ciąglem zabieraniem mu sztuk przez dyr. Mielewskiego, przepracowany i zdenerwowany, chcąc ratować sytuację swych kolegów i wiedziony instynktem samozachowawczym, chce ocalić się przed zagładą i wyjeżdża ze swym teatrem do Kalisza, czyż ma prawo przedewszystkiem prasa tutejsza rzucać nań za to kamieniem? ¹⁾

Czy ta sama prasa ma prawo potępienia w danej sprawie Towarzystwa teatralnego, które od szeregu lat w najcięższych chwilach opiekowało się skutecznie sztuką polską w Łodzi i które za jedną choćby śmiało podjętą myśl budowy własnego gmachu zasługiwałoby raczej na uznanie ogółu? ²⁾

Na te pytania nie dajemy już bezpośredniej odpowiedzi i apelujemy do sumienia prasy i szerokiego ogółu. Dodac tylko możemy, że w wytworzonej sytuacji zgoda na odnajęcie teatru operetki była jedynem wskazaniem wyjściem. ³⁾

W zakończeniu skonstruować musimy, że największą krzywdę, jaką p. Mielewski sprawie sceny polskiej wyrządził, a z której zapewne sam sobie jeszcze sprawy nie zdaje, jest ta okoliczność, że z jednej strony przez zachwianie bytu naszej stałej sceny, ideę tę doprowadził do absurdu, z drugiej zaś wytworzył rozłam głęboki w sprawie teatru w społeczeństwie, i — kto wie, czy pomimo wytrwałości w pracy komitetu organizacyjnego, nie podjął od korzenia z takim trudem podjętej pracy.

Łącząc wyrazy szacunku i poważania, pozostajemy

Z poważaniem
Polskie Towarzystwo Teatralne
ZARZĄD.

1) Wybaczy Szan. Zarząd Tow. teatralnego, że sprostujemy ten zarzut. „Rozwój” wystąpił nie przeciwko wyjazdowi p. Zelwerowicza do Kalisza, tylko przeciwko wypuszczeniu Teatru polskiego dla operetki, stojącej pod dyrekcją p. Książka, który rak temu obraził na honorze Tow. teatralnego i wyrok sądu honorowego wykpił w ohydny sposób. Okazuje się, że polna głębokich uczuć obywatelskich Zarząd Tow. teatralnego, za którym się wleci ajęta prasa warszawska, widząc w tej operacji jedyny ratunek dla p. Zelwerowicza, zapomniał oraz swoich i p. Książkowi przebaczył. Ba, nawet z rozmów z członkami Zarządu wynioskowaliśmy, że nosi się on z myślą potwierdzenia w tym roku umowy p. Zelwerowicza z p. Książką co do oddania mu środków w przedstawił za pewną cenę, czyli rzeka się pierwotnego swego protestu, który wywołał zatarg z p. Książką. Zarząd Tow. teatralnego niesłusznie więc robi zarzuty „Rozwojowi”, że rzuca nań kamienie. Nie wiedzieliśmy nic o tym skrajnie szkodliwym nastroju Zarządu Towarzystwa teatralnego!

2) Aby w wytworzonej sytuacji „zgoda na odnajęcie teatru operetki była jedynem wskazaniem wyjściem” to jakkolwiek wiele wierzymy Zarządowi Tow. teatralnego, jednak poglądu tego podzielić nie możemy.

Budżet teatru łódzkiego przedstawia około 70,000 rubli obrotu rocznego. Gdyby p. Zelwerowicz grał w teatrze łódzkim zamiast operetki i miał najslabsze w tym czasie przedstawienia, jeszcze dałoby się osiągnąć około 1200 rb. (minimum za 7 dni). Prawda, kombinacja z operetką może, — jak przypuszcza Tow. teatralne — dać 3,000 rb. Różnica więc, stanowiąca sumę 1800 rb. (?) — nie jest do pogardzenia, nie żeby ona była jedynem wskazaniem wyjściem”, to chociaż w redakcyi „Rozwoju” nie mamy biogłych handlowców, wydaje się nam to wszystko rzeczą zbyt powierzchniwe pojętą.

Na inne środki, skutecznijasz niż operetka. Ważny bodajby ten przykład p. Zelwerowicz, dając sztuki dobre, dowiódł tego najskuteczniej w ostatnim sezonie. Występy Solkiego przysparzyły teatrowi polskiemu, zdaje się, 11,000 rubli. To chyba skuteczniejszy środek. Jeżeli prsouała scena w Zarządzie Tow. teatralnego, że operetka ma być tą deską zbawienia, to waloskując z tego, możemy przyjąć do przedświadczenia, że scena polska w Łodzi można utrzymać tylko operetką. Wreszcie nam nie chodziło wcale w ostatniej „Kronice” ani o kombinację p. Zelwerowicza, ani o operetkę, ani o kapatrywanie Zarządu Tow. teatralnego, którego zabiegł około utrwalecia sceny polskiej w Łodzi wysoko ocenia „Rozwój”, ale wyprost o małą, bardzo małą, niedostrzeżoną okazyję w tej całej sprawie, a tą jest moralny podkład całej tej sprawy.

Baptenti sat!

(Red. „Rozwoju”)

† p.

Janina Wróblewska

opatrzona śś. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 15 grudnia 1910 roku w Rudzie Pabianickiej, przeżywszy lat 19.

Pozostali w nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w sobotę, dnia 17 grudnia, o godz. 10 rano, z Rudy Pabianickiej na cmentarz w Pabianicach.

4654

Tabela wygranych.

(Nierzędowa).

W 5-ym dniu ciągnięcia 5 klasy 195-aj loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w d. 15 grudnia) wylosowano następujące wygrane:

- Rb. 20,000 № 21931.
- Rb. 8,000 № 8938.
- Rb. 4,000 № 21054.
- Rb. 2,000 № 2448 11678 12250 13811 14415.
- Rb. 1,000 № 7841 17912 19426.
- Rb. 400 № 479 1488 4280 6623 8556 13865 14011
- 15801 16817 19281 19746 20566 20682.
- Rb. 200 № 228 3899 5329 5674 12214 13808 18698
- 14589 15518 20040 20452 22546.
- Rb. 100 № 437 754 1788 2167 2778 6115 6296
- 8028 8906 10802 13023 13792 14803 15944 16563 17842
- 18117 18144 18577 20024 20253 20317 20726 21804 21742
- 23451.
- Rb. 50 № 49 79 107 211 32 84 210 16 71 400 10
- 60 98 506 46 89 90 619 23 28 71 81 701 12 67 76 78 80
- 808 49 64 910 43 45 54 74
- 8041 129 51 228 840 70 75 492 94 643 58 54 707 81
- 828 38 90 918 20 24

- 2005 40 76 89 98 117 42 63 64 95 203 19 76 84 434
- 76 85 522 630 51 53 784 54 89 816 89 982 92
- 3009 141 231 49 62 855 418 22 54 96 518 86 74 626
- 40 79 98 858 981 32 41 50
- 4083 178 200 3 23 45 309 87 96 412 28 48 49 67 527
- 43 57 604 7 82 741 76 816 72 902 17 47 48 62 80
- 5001 29 67 127 41 57 305 62 65 78 91 470 71 80
- 500 2 7 36 53 660 68 782 500 59 95
- 6042 118 56 74 208 17 305 20 37 59 469 94 98 502
- 16 69 77 638 65 78 84 91 779 214 17 58 67 97 903 7
- 7008 24 44 63 86 188 207 23 39 81 300 18 38 85 511
- 44 95 632 67 71 831 28 89 54 98 966 72 84
- 8048 92 139 43 61 90 208 17 69 210 48 451 580 618
- 90 757 71 823 59 967
- 9007 28 62 66 75 126 49 61 205 19 70 81 328 83
- 89 435 54 63 84 513 60 61 624 80 737 46 75 817 39
- 205 49
- 10071 139 278 347 417 22 61 62 565 68 97 631 38
- 700 6 38 85 327 34 35 50 64 73 74 974
- 11019 179 214 16 29 48 216 39 44 48 78 423 64 76
- 88 514 75 89 715 815 25 45 65 67 924 74
- 12051 70 136 60 75 279 84 441 67 69 94 598 658 65
- 732 98 824 86 40 82 84 87 932
- 13000 110 15 39 45 47 55 67 340 77 88 439 74 78
- 505 29 45 75 617 784 62 84 66 808 13 903 26 54
- 14033 70 82 89 114 24 58 60 77 212 20 359 75 84

- 413 61 76 524 32 33 61 608 15 24 56 65 754 91 832
- 972 89
- 15056 61 63 66 67 147 61 262 325 30 76 442 523
- 37 608 56 64 98 701 4 10 31 55 98 872 91 910 19
- 30 67
- 18016 21 59 80 251 317 35 64 95 99 402 68 77 86
- 505 59 65 603 6 16 78 752 821 98 982 87
- 17145 46 51 74 82 83 226 53 71 433 42 514 58 68
- 602 33 43 56 704 7 33 800 71 92 922 53 68 97
- 18065 90 128 31 38 43 47 75 223 72 301 10 36 44
- 50 405 34 38 608 15 44 747 805 71 959 81 97
- 19017 52 132 87 212 85 88 847 64 432 46 49 64 66
- 502 46 53 626 28 31 67 723 59 836 71 910 86
- 20101 14 93 220 29 39 46 91 358 67 71 401 36 61
- 505 31 35 43 65 96 609 64 74 739 57 89 874 98 946
- 21109 54 256 300 40 72 78 94 402 16 30 60 516 605
- 65 78 748 65 96 901 28
- 22004 10 116 33 74 99 214 27 84 801 2 45 72 90
- 406 21 45 58 67 528 68 94 606 16 89 734 45 65 854
- 960 96
- 23006 59 79 83 130 47 71 99 209 31 62 337 98.

OFIARY.

- Na Gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.**
Zebrane na imieninach 1 rb. 50 kop.
Dla uczczenia pamięci w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Kazi Salskiej, składają rb. 5 rodzice.
- Na szkołę rzemiosł**
(przy Łódzkim chrz. Tow. dobr.).
Dla uczczenia pamięci w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Kazi Salskiej, składają rb. 5 rodzice.
- Do usnania redakcyi.**
Z powodu nieporozumienia pomiędzy urzędnikiem kolei F.-Ł. a ekspedytorem, ten ostatni składa 1 rb.

Kotły czyści i reperuje solidnie fabryka kotłów, Kołpachy, Suwalska 24. 3037d

WIELKI PODARUNEK GWIAZDKOWY!!!

?KTO O TEM NIĘ WIE?

że najpiękniejszy i najtańszy magazyn obuwia jest u
L. GOTLIBA, Łódź, Zielona 5.

Tysiące klientów nabyłem w krótkim czasie za solidne prowadzenie interesu i dobry towar.

Zawiadamiam Sz. Publiczność, że na zbliżające się święta przygotowałem wielki wybór po następn. cenach:

Filcowe ciepłe buty 8 rb. 50 kop., lakierowane buty 8 rb., szagrone buty 7 rb., męskie lakierowane kamizasy 5 rb. 25 k., giemzowe 5 rb., chromowe 4 rb. 75 kop., hamburskie 4 rb. 25 kop.; damskie lakierowane kamizasy 5 rb., giemzowe 4 rb. 50 kop., chromowe 4 rb., hamburskie 3 rb. 50 kop., pantofle lakierowane 3 rb. 50 kop., kałozówki 3 rb., a także różne dziecięce buciki i ranne pantofle — po tanich cenach.

W dowód wdzięczności daję publiczności śliczny PODARUNEK GWIAZDKOWY!

Każdy klient zostaje fotografowany i otrzymuje 2 ślicznie wykonane fotografie — bezpłatnie.

4648-6-1

Ogłoszenie.
Tymczasowy syndyk masy upadłości kupca Wowa vel Wolfa Silberwassera p. adw. przys. S. Słomiński ogłasza, że w dniu 10 grudnia st. st. r. b. 1910. w Brzeżach przy ul. Rawskiej, w domu Bociana, odbędzie się, przez Komisarza Sądowego Sitkiewicza, licytacja publiczna na sprzedaż różnych ruchomości Silberwassera 4640-1

Drobne ogłoszenia.

- A.A.A.A.A.** Była nauczycielka i insytmu głuchoniemych w Warszawie udziela lekcyj. Przyjmie dami place. Cegielniana 4 m. 2. 8154-5-5
- AAAAA)** Nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnej narodowości na godziny i na stałe, gospodynie, buchalterki, kasyerki — poleca biuro Ledwińskiej, Piotrkowska 92. 8151-30-5
- B**eczki i skrzynki do pakowania towarów w dobrym stanie tanio do zbycia. Skład elektrotechniczny, Piotrkowska 157. 8392-2-1
- C**hłopiec starszy, silny, potrzebny do roznoszenia towarów po mieście. Skład elektrotechniczny, Piotrkowska 157. 8391-2-1
- C**hłopiec potrzebny do apteki. Andrzeja 26. 8394-1
- D**o sprzedania plac przy ulicy Słowiańskiej. Wiadomość Słowiańska 9 m. 21. 8378-2-1
- D**o sprzedania kawiarnia. Juliusza № 4, róg Główny. 8360-3-2
- F**ortepian czarny krótki do sprzedania bardzo tanio. Widzewska 41-7. 8370-3-2
- K**awiarnia, egzystująca 20 lat, do sprzedania. Benedykta 18. 8337-3p2
- K**awiarnia z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Wiadomość Zachodnia № 29. 8181-7-7
- L**eonard Suchowski, korektor i stroiciel fortepianów i pianin. Piotrkowska 10. 8369-2-2
- M**łoda inteligentna pani, posiadająca trzema językami, poszukuje miejsca w handlu. Hotel Klukasa m. 23, ulica Cegielniana. 8362-2-2

- M**asło wyborowe do ciasta po 38 kop., 40 kop. i 48 kop. za funt. Ulica Staro-Zarawska 89, w piekarni. 8376-4-2
- M**aszynę do szycia Singera sprzedam za 20 rubli. Rybna 17-19. 8354-3-2
- M**łody, inteligentny człowiek, skromnych wymagań, z trzyklasowym wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek biurowego zajęcia. Aleksandrów Łęczycki, S. Ulański. 8355-3-2
- M**eldunki przyjmie urzędnik za mieszkanie. Widzewska 86-9 Radomski. 8338-3-2
- P**otrzebna zdolna sklepowa do sklepu rzeźniczego, umiejąca mówić po polsku i niemiecku. Ul. Nawrot 63. 8340-3-3
- P**okój umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość Widzewska nr. 11 m. 5. 8306-4-4
- P**ianino nowe, fortepian używany tanio do sprzedania. Widzewska № 106 m. 16. 8335-2p2
- P**otrzebne paany zdolne do krawiectwzyny. Przejazd 48 m. 10. 8387-2-1
- P**raktykant, chłopiec lepszej rodziny, może otrzymać posadę. Wólczańska 21, stróż wskaże. 8382-1
- P**otrzebna dziewczynka lat 14-16 do posługi na przychodnią. Wiadomość Główna 33 m. 21. 8390-2-1
- P**łwiernia do sprzedania z powodu choroby, od Nowego Roku można prowadzić kuchnię. Łukowa 22. 8393-3-1
- P**okój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość u Kolubińskiej nie u stróża. Andrzeja 7 m. 32. 8390-2-1
- P**ies wyżł do sprzedania. Mikołajewska 59 m. 51. 8199-3-3
- P**ianino nowe tanio sprzedam. Gotówka, lub raty. Mikołajewska 25-4. 8328-2p2
- P**rsyblakal stę duży pies, czarny. Prawy właściciel może go odebrać za zwrotem kosztów. Długa 123. H. Bauman. 8358-2-2
- S**przedam skład węgla z powodu wyjazdu. Ogrodowa nr. 40. 8331-3-1
- S**klep zaraz do sprzedania Ulica Słowiańska nr. 11. 8363-2-1
- S**zafe, dwa łózka, maskynę, wysymaczkę sprzedam zaraz. Widzewska 145-16. 8371-3-2

- S**klepek spożywczy zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu Stefana № 18. Radogoszcz 8357-3-2
- S**przedam garnitur męski jasny i kapelus. Zajnikowa № 19, m. 26. 8296-1
- W**ielką wyprzedzą gwiazdkową poleca Szanownej Publiczności F. Mikszewski, ulica Mikołajewska 67. Magazyn mój zaopatrzylem w wielki wybór mebli tapieersko-stolarskich i galanteryjnych tak nowych jak również używanych. Ceny nadzwyczaj nizkie. 8015-8d5
- Z**naleziony został pakiecik na ulicy Składowej w piątek d. 9 bieżącego miesiąca. Odebrać można na ulicy Wierzbowej № 2. 8358-3-2
- Z** pokoje umeblowane z kuchnią 2 poszukiwane są w odległości paru minut drogi od rogu Przejazd i Piotrkowskiej. Pożądane natychmiast. Oferty przyjmuję adm. „Rozwoju” pod „A. K.” 8372-3-2
- Z** mieszkania — po dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia od Nowego Roku. Targowa № 47. 8373-3-2
- Z**agubione dokumenty.
Ludwika Adamowska zgubiła kwit od paszportu, wydany za № 171 z fabryki Szpiro. 8361-3-2
Ziańnik Michał zgubił paszport, wydany z gminy Małej Chrupi, gub. kaliskiej. 8353-3-2
Zaginał kwit od paszportu na imię Julianny Mikołajczyk, wydany z fabryki D. Prussaka. 8349-3-2
Zaginała karta od paszportu na imię Franciszka Majdziała, wydana z fabryki Klencha. 8345
Zaginał paszport na imię Maryanny Adamczyk, wydany z gminy Chlewicka, powiatu końskiego. 8341-3-3
Zaginał kwit od paszportu na imię Franciszka Miksa, wydany z fabryki Karola Hoffrichtera. 8363-3-2
Zaginał paszport na imię Hansa Hübnera, wyd. przez austriackiego konsula w Berlinie d. 11 marca 1910 r. za nr. 192-7502. 8379-3-1
Zofia Klimkiewicz zgubiła paszport, wydany z gminy Graszczyce, guberni kaliskiej. 8333-3-1

„TELEFONIN” 4078-3-2
DO DEZYNFEKCYI MIKROFONU I SŁUCHAWKI PRZY APARATACH TELEFONICZNYCH POLECA FABRYKA
L. STOLKIND & CO
Towarzystwa L. STOLKIND & CO w Moskwie

ZNANY CYRK A. DEVIGNE 
w nowo wybudowanym komfortowym budynku **przy TARGOWYM RYNKU.**

Dzisiaj, dnia 16 grudnia 1910 r. dane będzie przedstawienie
Grand Succes du Jour
na beneficjum pani **SMARAGDA**
NOWY PROGRAM

1-ty raz w Łodzi **Pierwszy debiut** 1-szy raz w Łodzi
FURORA ARFORD i OTKA **FURORA**
najlepsi w świecie ekscentrycy.
Debiut M-lle **KLARY** — ekwilibrystka.
1-szy debiut **młodoletniego Eryka** — najmniejszego w świecie ekwilibrysty.

Do programu wejdzie **Wielki balet-pantomimny „Zaczarowany dom”** czyli **„Taneecznicy z muzu”**, w którym weźmie udział cała trupa i **Corps-de-balet**.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8^{1/2}, wiecz. 4640
ANONS. Jutro dwa przedstawienia. Wieczorowe na korzyść żydowskiego Tow. Wzajemnej pomocy w potrzebie **Gimlas Chosodim**.

ODEON

Tylko do godziny 7 1/2 wiecz.
Nadzwyczajny program
w 3-ch częściach.
Wspaniała seria obrazów.

DZIŚ

Od godziny 7 1/2 wiecz., jedynie tylko

„OTCHLAN”

Sprzedż biletów dla uczącej się młodzieży i dzieci wstrzymana.

Zarząd drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 3 (16) stycznia 1911 roku, o godzinie 10 rano, na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. czerwcu, lipcu i sierpniu 1910 roku za frachtami: Ryga tow. R. Or. 27302 wyroby rękodzielnicze, G. Cukierman; Białystok Pól. Z. 284196 i 284195 skóry wyprawne, J. Rabinowicz; Białystok Pól. Z. 271669, 271654, 271658, 271659 271661 i 271662 wyroby tabaczne, J. Janowski; Mińsk M. Brz. 74004 towar wełniany, centralny magazyn zaległych towarów dla G. D. Zubarta; Witebsk R. Or. 118611 wyroby rękodzielnicze, M. B. Mine; Wilno Pól. Z. 686861 półczochoy bawełniane, E. Bloch i Syn, zaliczenie 67 kop.; Petersburg Pól. Z. 551493 i 551492 książki drukowane I. A. Goldberg dla W. Szulsingera, zaliczenie 70 rb. 178 rb.; Petersburg Pól. Z. 550369 przewodnik elektryczny ako. Tow. Zjednoczone zakłady wyrobów elektrycznych; Poniewież Z. Rom. 8387 wyroby rękodzielnicze, D. Ryk, zaliczenie 42 k.; Kowno Pól. Z. 214912 śruby żelazne, Kowieńskie Tow. zakładów metalowych, dawniej B-ci Szmidt, zaliczenie 28 rb. 66 kop.; Kuźnica Pól. Z. 3635 skrawki skór, H. Nowodzielki; Sławianiszki Z. Rom. 4776 wyroby rękodzielnicze, Grynberg dla A. M. Kacelenenbauma; Moskwa tow. M. Brz. 38668 herbata, I. E. Dubinin, zaliczenie 134 rb. 76 kop.; Moskwa tow. M. Brz. 42326 skrawki sukienne, A. Hazan; Niżnij M. Niż. 69746 naczynia drewniane, T. Sulojew, zaliczenie 28 rb. 60 k.; Witebsk M. W. R. 382 skrawki sukien, M. Orszański; Moskwa m. M. K. W. 178929, wyroby rękodzielnicze, Lesiuk; Odesa m. Pol. Z. 50178 towar sukieny, Izrael Najer; Odesa tow. Pol. Z. 488950 trunki zagraniczne, Bratkowski, zaliczenie 29 rb. 65 kop.; Kiszyniów Pol. Z. 101797 wyroby rękodzielnicze, D. Auerbuch, zaliczenie 73 rb. 65 kop.; Kijów tow. Pol. Z. 403633 skrawki sukienne, A. Norodiczki; Zawiercie W. 91144 pudełka drewniane, A. Fafius; Rogów W. 18375 cukierki, Zajdler; Pniewo W. 11593 odlewy żelazne, Odlewnia „Żychlin”; Noworadomsk W. 73210 meble gięte, B-cia Thonet, zaliczenie 40 rb. 50 kop.; Ciechoćinek W. 2665 szlam, Szymański; Ciechoćinek W. 2686 szlam, ciechoćieński Rządowy zakład Wodolecznicy, zaliczenie 7 rb. 65 kop.; Warszawa W. 355633 trzepaczki Mikielberg, zaliczenie 71 rb. 83 kop.; Warszawa W. 351071 trawa morska, Mikielberg, zaliczenie 39 rb.; Warszawa W. 353727 wyroby tabaczne, Tenenbaum; Warszawa W. 354423 worki dzieciadne, M. W. Meitz, zaliczenie 185 rb. 25 kop.; Warszawa W. 355287 cukierki, W. Sobolewski, zaliczenie 75 rb. 76 kop.; Warszawa W. 359767, 355580 obcinki bawełniane, I. Rozenber; Warszawa W. 358672 mydło toaletowe, T-wo „Furnaryna”, zaliczenie 74 rb.; Rostów nad Donem Pol. W. 253883 wyroby bawełniane, zawiadowca stacyi dla Hofmana i S-ki; Kaukaska Wlk. 6390 próbki manufakturowe, Akim Jefremienko; Charków I Pol. 115212 pudełka ulaszane, Marya Bosolygo; Irkucka st. m. Zabajk. 56372 próbki manufakturowe, M. A. Wolfsohn, Akc. T-wo Zawiercie; Barnaulski

kantor Eksped. Syb. 1997 próbki manufakturowe, Limoni; Ufa S. Złot. 15921 płótno workowe, R. B. Szustow, zaliczenie 12 rb.; Kiercz Pol. 23179 tkanina wełniana, Brojdo, zalicz. 48 rb.; Suchedniów Nad. 22167, 22357, 22354, skrzyżki próżne, W. B. Himmel, zaliczenie 95 rb., 95 rb. i 104 rb.; Suchedniów Nad. 22168, 22252, 22251, 21966, 22360, 22376 czopy drewniane, W. B. Himmel, zaliczenie 186 rb., 105 rb., 63 rb., 126 rb., 158 rb., 58 rb.; Warszawa m. Nad. 414600 gęsie pióra fantazyjne, Ajasztejn, zaliczenie 107 rb. 50 kop.; Warszawa m. Nad. 422522 wyroby rękodz., Ryndziński, zaliczenie 14 rb.; Warszawa m. Nad. 423674 wyroby rękodz., Szwarcsztok; Jastrzab Nad. 35121 kamień szlifierski i piaskowiec, M. Kac, zaliczenie 10 rb. 50 kop.; Warszawa Kow. Nad. 677103 granit nie obrobinny, I. Norblin i S. Bartmański, zaliczenie 19 rb.; Miechów Nad. 10409 wyroby wełniane, zawiadowca stacyi dla Berkowicza, zaliczenie 41 rb. 10 kop.; Tomaszów Nad. 59219 przedza wełniana, Pakula; Aleksandrów W. W. 159355 rury i waży żelazne, N. Jesierski i S ka; Lipsk Kgl. Sächs B. B. guziki kokosowe, Johann-Carl Seebe dla M. Orbacha; Kijów I pas. Pol. Z. 339727 książki drukowane, F. A. Johanson, zaliczenie 31 rb. 40 kop.; Petersburg pas. Pól. Zach. 72298 książki drukowane, K. Z. Rykker, zaliczenie 10 rb. 39 kop.; Petersburg pas. Pól. Zach. 71534 książki drukowane, Jefron, zaliczenie 27 rb. 50 kop.; Petersburg pas. Pól. Zach. 70356 książki drukowane, I. Basmakow i S-ka, zaliczenie 136 rb. 90 kop.; Petersburg m. Pól. Z. 102441 mapy naukowe geograficzne, kantor A. A. Mi-na, zaliczenie 77 rb. 13 kop.; Warszawa m. Nad. 92828 skóry wyprawne, Bank Handlowo-Przemysłowy; Warszawa miasto Pol. W. 28907 wyroby lampowe, Chelemer, zaliczenie 50 rb.; Wilno Pól. Zach. 6883 książki drukowane, kantor O. I. Bunimowicza, zaliczenie 2 rb. 85 kop.; Ryga I R. Or. 65701 rzeczy pasażerskie, zaw. stac. dla W. Dudeka, zaliczenie 17 kop.; Warszawa W. 100794 surdut, zawiadowca stacyi dla Zawiadowcy stacyi; Sosnowiec W. 8858 kapelusze, zawiadowca stacyi dla Mitznera; Berdiansk Ekst. 19412 półczochoy, zawiadowca stacyi dla M. Rosenbluma, zaliczenie 18 rubli 85 kop.; Witebsk R. Or. 103536, 113700 skrawki sukienne, M. Morszański. Na stacyi Łódź-Karolew 10/23 stycznia 1911 roku o godzinie 3 po południu: Poraj W. 5912 tektura Fabr. „Klepaczka”. Na stacyi Łódź-Chojny 12/25 stycznia 1911 roku o godzinie 3-iej po południu: Biała-Cerkiew Pol. Z. 60295 pakiety kondyr-tyrki i tara z pod pakul. Oprócz wyżej wyżej wyszczególnionych towarów na stacyi Łódź Fabr. będą sprzedawane w dniu 3/16 stycznia 1911 roku o godzinie 10 rano znalezione bez dowodów następujące towary: wyroby żelazne i chemiczny proszek biały. W razie, gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabryczna w dniach 4/17 i 5/18 stycznia 1911 roku o godzinie 10 rano, na stacyi Łódź-Karolew 11/24 stycznia 1911 r. o godzinie 3-iej po południu i na stacyi Łódź-Chojny 13/26 stycznia 1911 roku o godzinie 3-iej po południu. 4636—3—1

Zaginiony paszport wydany z gm. Gałkówek, gub. piotrkowskiej na imię Piotra Lisieckiego i książka piekarska obrachunkowa. Znalazca zechce odnieść za nagrodą 2 rb. Przędzalniana № 13, I. Kaliszki. 4646—2—1

Umieblowany pokój z wygodami i elektrycznym oświetleniem — do wynajęcia zaraz lub od 1-go stycznia 1911 r. Ulica Staro-Zarzevska № 64, m. 12, trzecie piętro. Tamże do sprzedania plac przy ul. Oficerskiej № 3 (40x52) 4644—3—1

Zdolny, samodzielnie pracujący kowal może zaraz zgłosić się do kantoru Towarzystwa „Sanitas”, Dzielna № 18. 4652—3—1

Metody inteligentny Cielownik posiadający kilkoletnią ratynę biurową, obecnie w kancelarych rejentów, adwokatów, inżynierów i t. p. lub w innych gałęziach handlu i przemysłu, wieczorne zajęcia, poczynając od godz. 4 p. p. Oferty listownie, sob. „Zdolny 100” w adn. „Rozwoju”. 3869

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI
Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY
A. Mazurkiewiczowej
z dnem 1 października z. h. przeniesiona została na ulicę
Przejazd 16, m. 24.
Przyjmują się uczenice.

Pracownia Damskich Sukien i Kostymów „STANISŁAWY”
Przejazd 43, m. 11, 2-a piętro, wprost schodów.
Wykonywa roboty elegancko podług najświetniejszych żurnali 2419

ZADAJCIE „ODOBRIN”, tylko M. Lohedlewa



Środek dla radykalnego USUNIĘCIA w kilka dniach ZESTARZAŁYCH odrostów i brodawek.
Sprzedać wyłącznie: Tow. Akc. L. SPIESS Łódź, ul. Piotrkowska 76 107, telefon 26 85. 1687—18

W majątku Żeremina sprzedaje się stojące drzewo — dwa razy tygodniowo: poniedziałki i środy sosnina na budowie i brzezina dla pp. stalmachów, obywateli i gospodarzów, zdalna na dyszeli wszelki inny wyrób; jest grubszą i cieńszą. Władność na mlejsca lub w Tuszynie, Piotrkow. 4668—3—1

Karmelki „Laxin”
Dla Maksie Helma
Doskonały środek przeczyszczający w kształcie owocowych cukierków o przyjemnym smaku.
Odziają skutecznie, są delikatne i nieszkodliwe. Polecone przez lekarzy dla dzieci i dorosłych.
Pudełko (20 Szt.) 75 kop.
Dostępna we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Wystrzegać się naśladownictwa! Prawdziwe i świeże karmelki „Laxin” wyłącznie w zielonobistych pudełkach.

4054—16—10

Teatr „Modern”
KRÓTKA Nr. 1.
NOWOSĆ!!! NOWOSĆ!!!
Dziś ostatni koncert Braci Sienkiewiczów i ostatnie przedstawienie scen biblijnych „Dawid i Goliat”.
Od soboty zmiana programu, między innymi wspaniały obraz „Bogdan Chmielnicki” dramat historyczny w 30-tu obrazach. Znakomity bohater, hetman zaporoskich kozaków w Warszawie, z czasów wojen (1593—1657 r.).

Zupełna wyprzedaż ZEGARKI
zupełnie płaskie, niebiałkie, wygląd nader elegancki, uregulowane co do minuty po 2 rb. 25 kop.
Nowo-Regielniana 28, m. 3. 4642

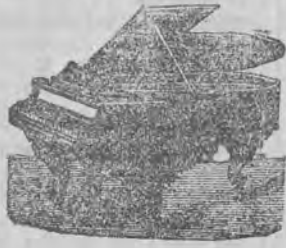
Plenipotencya z d. 22 lutego (6 marca) 1908 r. № 641, udzielona b. inkasentowi mojemu p. W. Radajewskiemu, została odwołana.
M. ŁUBA

Mleczarnia
dóbr Paprotnia i Walewice
poleca mleko wyborowe dwa razy dziennie świeże, masło w różnych gatunkach. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, dostawa na każde żądanie.
Przejazd 52, filia Andrzeja 26. 4660—3—1

Józef Grzegorzewski

Piotrkowska № 117, Telef. 14-02.

POSIADA NA SKŁADZIE:
WIELKI WYBÓR



fortepianów i pianin

fabryk krajowych i zagranicznych
po cenach możliwie niskich.

Sprzedaż za gotówkę i na raty. ... Zamiana, wynajem, REPARACJA i STROJENIE.

Fabryka Wyrobów Wełnianych

E. Häntschel (jr.)

sprzedaje po cenach fabrycznych: KOŁDRY wełniane, SZALE, PLEDY (kołdry dla dorosłych i dzieci), SUKNA na kostymy damskie i CHUSTKI — w wielkim wyborze i w różnych cenach. Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych.

SKŁAD FABRYCZNY

Wólczańska № 19. 4214



Hacele H do podków

oryginalne Leonhardta, znane z wyborowego gatunku, z marką fabryczną  na którą przy nabywaniu haceli należy zwracać szczególną uwagę.

KRZYSZTOF BRUN I SYN

w Warszawie, Plac Teatralny. 2859 8

Zarząd

Łódzkiego Chrześc. Tow. Dobroczyńności

komunikuje członkom swym, że w dniu 8 (21) grudnia r. b. odbędzie się w sali Towarzystwa Dobroczyńności przy ul. Dzielnej Nr. 52

nadzwyczajne zebranie ogólne

celem uzyskania pełnomocnictwa dla Rady do uczynienia odpowiednich kroków prawnych ku uzyskaniu zezwolenia na wywłaszczenie spornego placu małżonków Juliusza i Matyldy Braune, którzy sądowo żądają zniesienia zabudowań, należących do szpitala dziecięcego Anny-Maryi.

Jeżeliby zebranie to, z powodu nieprzybycia wymaganej ustawy liczby członków, nie doszło do skutku, to takowe odbędzie się w drugim terminie, a mianowicie w dniu 28 grudnia r. b. w tymże lokalu i o tej samej godzinie.

Postanowienia zebrania tego będą prawomocne bez względu na liczbę członków obecnych.

4682-3 Zarząd Łódzkiego Chrz. Tow. Dobroc.

Sapinol

poczwośnie zgęszczony wyciąg z igliwia sosnowego do kąpieli

nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie” medalem srebrnym

poleca Apteka J. BOBAKOWSKIEGO Krak. Przedm. № 50 w Warszawie. ŻAŁAĆ WSZĘDZIE! W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660

AGATOL

proszek 20 i 35 k. pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Oznaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. Żądać wszędzie! 2607-80

Kantorzystka

pewnie i błęgie rachująca, z ładnym charakterem pisma, potrzebna do kantoru fabrycznego. — Oferty z dotychczasową działalnością i wysokością pensji składać w Administracji „Rozwoju” pod „Kantorzystka”. 4565-3-3

Okręgowy Nadzorca akcyzy (Skwerowa 15).

- 1) Poleca woźnego, mogącego zająć posady woźnego posłańca, szwajcara, portyera i t. p. w instytucjach lub w fabryce.
- 2) Poszukuje od 1 lipca 1911 r. lokala dla Zarządu akcyzy.
- 3) Tamże odnajduje się zaraz do 1 lipca 1911 r. 2 pokoje z kuchnią. 4442-3-3

4 magły

2 elektryczne i 2 ręczne nowe, z 18 letnią klientelą, z powodu choroby są do sprzedania zaraz lub od 1 kwietnia 1911 r. Władomość Nowo-Zarawska № 13 m. 15. 4564-3-3

Ukończyłem paryską szkołę kroju z praktyką.

Poszukuje posady krojczego lub pomocnika. Laskawe oferty proszę składać w adm. „Rozwoju” pod lit. „A. K.” 4570-3-3

Meble

z salona, sypialnego, gabinetu i stołowego, obrazy, lampy, gramofon, oraz różne drobne rzeczy sprzedam za bezcen. Nawror 44, m. 3. 3007-12-11

Świetny interes.

Jest do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy w pierwszorzędnym punkcie. Władomość: Konstanyńska 33 4558 3-3



Oryginalne pudełko Pigułek Cauvin'a zaopatrzone są w plombę komorową. 2409-9-6

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacya bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacye sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 5364162

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

powrócił. Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.) Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3. Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. Ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp WSCHODNIA № 45 294

Dr. Jan Cadarski

Akuszeryz, choroby chirurg. i kobiece przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2871

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarawska № 36, róg Sosnowej. Choroby żołądka i kistek, wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-5 do 6-8 po poł. 2209r

Doktor

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE. Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3-6 po poł. W niedziele od godz. 9 do 12 rano. 4216r

Miód lipcowy

hurtowo i detalicznie dostać można w ciągu całego roku. Ulica Pańska № 63. Oliwa 4428-3-3

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8 — 1-0j w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. med.

Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-0j rano i od 4 — 7 po południu. ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r

Dr. L. KLACZKIN

Konstanyńska 11. Syphilia, choroby skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

Zaginęła ćwiartka losu

do 5-0j klasy 195 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego za nr. 10353 lit. g. Ostrzegam przed nabyciem, gdyż zastrzeżenie zrobione. Gryzlewski. 4514-3-2

MEBLE

salonowy garnitur, kredens dąbowy, łóżka i inne sprzęty z powodu wyjazdu są niezwłocznie do sprzedania. Zakątna 23 m 8 4602-3-2

MEBLE

różne wyprzedaje najtaniej zyczącym na raty. Mikołajowska 23. 4620-3-2



Phosphatine Faliere

przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączenia od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żąbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. Wystrzegać się bezwartościowych naśladowstw. 3420-24-18

Lokal fabryczny

70 łokci długi i 80 szeroki z siłą parową i elektrycznym oświetleniem — zaraz do wynajęcia w całości lub też częściami. Ul. Prywatna (Czastna) 4, przy Średniej. 4370-6-5